N^ER 104

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 *Sierpnia v. s.* 1829 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 18 sierpnia.

(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

We środę, dnia 14 t. m., Xiąże *Chosrew-Mirza*, zwiedził 1szy korpus kadetów. Jego Wysokość, w towarzystwie P. Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Suchtelena*, przyjechał o godzinie 1 z południa, ze swoim orszakiem, w którym między innemi znaydowali się: naczelnie-dowodzący perskiemi woyskami regularnemi, *Machmet-Chan-Emir-Nizam*, sekretarz stanu (*Mirza-Massud*), Sekretarz (*Mirza-Kale*), doktor (*Mirza-Baba*), adjutant Perskiego Xiążęcia Następcy, kapitan *Semino* i kollegium zagranicznego tłumacz P. *Szomberg*. Jego Wysokość był spotkany przez P. głównego dyrektora korpusu Paziów i kadetów, Jenerała piechoty, Jenerał-Adjutanta, N. J. *Demidowa*, dyrektora 1go korpusu Kadetów, Pana Jenerał-Porucznika M. St. *Perskiego* i PP. Sztab- i ober-oficerów korpusu, i prowadzony na przygotowane dla siebie mieysce w sali rekreacyyney, gdzie była lekcya fechtów, widowisko, na które z upodobaniém patrzali tak Xiąże, jako i wszyscy przytomni. Opuściwszy salę rekreacyyną, Jego Wysokość oglądał sypialnie, muzeum, chorobnią, pokoy jadalny i kuchnią, w którey nade wszystko zastanowiło Xięcia nadzwyczayne ochędóztwo. Tu Jego Wysokość raczył kosztować potrawy przygotowane dla kadetów, i ze wszystkiemi swego orszaku osobami, które poszły za Jego przykładem, dać się słyszeć z pochwałą względem jedzenia, którego używali. Potém Xiąże zaproszony był do kancellaryi, będącey w izbach, które zachowały jeszcze starodawną postać swoję od czasów Cesarza Piotra W., a w izbie Rady, Jego Wysokość raczył zapisać w xiędze gościnney następujące słowa: „We środę, dnia 25 Sefera 1825 roku, zwiedziłem ten korpus. Prawidła, postanowione w nim dla wychowania młodzieży, nadzwyczaynie się mi podobały. Wnoszę, iż celują one nad wszystkiemi podobnemi w innych państwach.” Potém Xiąże udał się do ogrodu, gdzie było cwiczenie woyskowe kadetów. Za zbliżeniem się Xięcia, oddano mu cześć z muzyką, a dowódca batalionu wręczył mu rapport. Kadeci odbywali musztrę, a potém przeciągnęli przed Jego Wysokością, poczém Xiąże, zbliżywszy się do młodych wojowników, oświadczył im zupełne podziękowanie za to zadowolenie, jakie jemu uczynili tak pierwey w *Peterhoffie*, jako i teraz. Będąc jeszcze obecnym na zapaśniczych cwiczeniach Kadetów, których smiałość i zręczność stały się przedmiotem powszechnego zadziwienia i pochwał, Jego Wysokość, przeprowadzany odgłosem muzyki woyskowey, wyszedł z ogrodu, i, oświadczywszy w nader pochlebnych wyrażeniach swoje podziękowanie i zadowolenie, tak głównemu dyrektorowi, P. Jenerał-Adjutantowi *Demidowemu*, jako i P. Jenerał-Porucznikowi *Perskiemu*, powrócił do pałacu taurycкiego, dokąd zaraz także udali się PP. Dyrektorowie, iżby podziękować Xięciu za odwiedzenie Korpusu.

Dnia 19 sierpnia.

(z Gazety Handlowey.)

Wiadomo, że, z przyczyny utrudnienia handlu naszego na morzu Czarném, kupcom, którzy tam łóy przygotowali, pozwolono wysyłać go przez inne porty. Tak więc, przez zagranicznego gościa, R. *Ketli*, posłano ztąd do Londynu, na okręcie angielskim *Bartley*, szyper *Beber*, 15,412 beczek łoju, który brakowano nie tu, ale w *Odessie*.

— Dla dania pomocy rychleyszemu w oyczyznie naszey rozprzestrzenieniu pożytecznych odkryć i wynalazków w naukach i sztukach, osobliwie z zastosowaniem ich do robót górniczych i technologii, na przedstawienie P. Ministra skarbu, które zasłużyło na **naywyższe** potwierdzenie, postanowiono mieć korrespondentów zpomiędzy urzędników zarządu górniczego, przy missyach naszych w *Berlinie* i *Paryżu*. Za ich pośrednictwem będą nam dostarczane statecznie, nowsze wiadomości o postępie nauk przyrodzonych, tak co do teoryi, jako i praktyki, w całey Europie oświeconey. Także przez nich można będzie zagranicznym towarzystwom uczonym udzielać różnych wiadomości i odkryć, czynionych w naszey oyczyznie, obfitey w dary przyrodzenia. Nié ma wątpliwości, że to ogólnie pożyteczne zaprowadzenie sprawdzi w prędkim czasie troskliwość rządu o powiększenie w oyczyznie naszey bogactwa wiadomości, które jest pierwszą zasadą bogactwa przyrodzonego.

— JP. J. J. *Piczugin*, właściciel garbarni w *Sarańsku*, dowiedziawszy się w miesiącu styczniu z drugiego Nru Gazety Handlowey, o projektowaney wystawie i o wyznaczonych do niey maklerach, przysłał do A. J. Krasilnikowa, z którym niemiał przed tém naymnieyszey znajomości, dwie juftowe skóry, jednę białą, a drugą czerwoną. Po ukończeniu wystawy, P. Krasilnikow przedał te skóry za cenę naznaczoną od właściciela pewnemu cudzoziemcowi, który posłał je za granicę; skóry te tak się tam podobały, iż teraz otrzymano ztamtąd obstalunki cale znakomitey ilości juftu w obu kolorach. Temuż cudzoziemcowi przedał P. Krasilnikow i pozostałe od przedaży na wystawie safiany w różnych kolorach, moskiewskiego fabrykanta J. H. *Czekanowa*, który swoje wyroby na jego także przesłał ręce.

Nowogrod-Niższy dnia 6 sierpnia.

Przez wydarzoną, dnia 30 kwietnia, teraźnieyszego roku, powódź budowa naszego jarmarkowo-gościnnego domu została nieco uszkodzoną; ale, troskliwością Zwierzchności i staraniem samych gospodarzy, wszystkie uszkodzenia, w prędkim czasie, były naprawione.

Jarmark zaczął ninieysze swoje działanie od dnia 2 tego miesiąca. Do dnia wczorayszego było zajętych kram w domie gościnnym 2054½, a w szopach 1436; w ogóle 3490½. Tyfliyczyków i Persów przyjechało tu dwa razy więcey, aniżeli w ostatnich dwóch leciech. Rozkupili oni prawie wszystek cyc ordynaryyny, przywieziony przez fabrykantów z Szuyska i Iwanowska, znaczną część nankinu, którego znayduje się tu do 150,000 sztuk, wielką ilość cyców fabrykantów moskiewskich *Remiezowa* i *Szewełkina* i kilka potrzebnych gatunków wyrobów ordynaryynych jedwabnych, na termin 12sto miesięczny; także niewielką ilość dobrych materyy jedwabnych, połowę zaraz, a resztę za 6 miesięcy, i około 3000 par worów przędzy lnianey roboty kargopolskiey, za pieniądze gotowe.

Przedaż herbaty, dostarczoney z *Kiachty*, oprócz przywiezioney z *Moskwy*, do 38,000 skrzynek, zaczęła się daleko raniey, aniżeli na jarmarku poprzedniczym; dotąd przedano 21,500 skrzynek. Kupcy hurtowi nie uczynili jeszcze należytego ocenienia, i dla tego o cenach hurtowych

nic pewnego powiedzieć nie można; herbata zaś teraźnieyszey zamiany, z wytrąceniem ośmiu procentów assygnacyami, przedaje się w cenach następujących: herbata kwiecista familiyna 1go gatunku 550 rub., 2go gatunku od 475 do 500 rub., 3go gatunku od 400 do 440 rub., familiyna handlowa od 300 do 320 rub., kwiecista pospolita od 225 do 300 rub., handlowa zwyczayna 220 rub., półtorna lepsza, w liściach, 450 rubli, zielona Chałuntuyska 400 rub., koloru ceglastego 115 rub.

Naylepszy w tych dniach targ odbywał się na żelazo; sztabowego przywieziono 926,000 pudow, gatunkowego 1,122,600, w ogóle 2,048,600 pudow; żelaza sztabowego przywieziono 155,500 pudow mniey, aniżeli roku przeszłego, a gatunkowego 161,600 więcey. Przedażna cena, po wytrąceniu ośmiu procentów, na assygnacye, była następująca: sztabowe od 3 r. 45 kop. do 3 r. 60 kop., blacha żelazna od 6 r. 50 kop. do 9 rub., szynowe od 4 r. 20 kop., do 4 r. 65 kop., goździowe od 4 r. do 4 r. 30 kop. pud. Podług zapewnienia handlarzy, w porównaniu z cenami przeszłorocznemi, żelazo sztabowe było 25 kop., a blachy żelazne 50 kop. droższe.

Robot lanych czegunnych do 100,000 pudow. Po wytrąceniu ośmiu procentów assygnacyami, przedawano w następujących cenach: garnki czugunne, czasze i kotły od 3 r. do 3 rub. 25 kop.; juszki i patelnie od 3 rubli 20 kop. do 3 rub. 40 kop., wszelkie inne naczynie od 2 rub. 80 kop. do 3 rub. pud.

Miedzi przywieziono pudow 15,726; ceny jey jeszcze całkiem nie są ustalone, dla tego, że przedaż dopiero się jeszcze zaczyna, i to w małey ilości; ale handlarze kładą po 33 rub. 50 kop. za blachę miedzianą, 32 r. 50 kop. za deskową, i 30 r. 50 kop. za bagnetową.

Żydzi austryaccy, do tegoż dnia, za gotowe pieniądze kupili skór białych od 500,000 do 600,000, w cenie od 400 do 550 r. tysiąc; chustek bagdackich (których przywieziono z Gruzyi do 8000) około 500, w cenie od 18 do 20 rub.; Sobolow 2000, od 450 do 1300 rub. za 40; ogonów sobolowych do 5000, od 3 rub. do 3 r. 50 kop. jeden; skór lisich do 200, od 115 do 120 r. i kasimowskich tołubow, ze skórek baranich, do 600, po 50 rub. każdy.

Juftu czerwonego przywieziono tyleż, co i w roku przeszłym; słychać, iż potrzebują teraz po większey części juftu lekkiego.

Listy z korpusu kaukazkiego.

(z Ruskiego Inwalida).

(*Dokończenie*).

D. 18, Głównodowodzący, widząc słabość obrony nieprzyjacielskiey przeciwko naszego skrzydła prawego, umyślił z tey strony okrążać Turków drogą, która przez góry także wychodziła na Arzerumską, pod Menżykerdą. O południu wszystek korpus ruszył z mieysca: pierwsza kolumna pod dowództwem Jenerała *Murawjewa*, z obłogami, parkami i transportami poszła na prawo; druga kolumna, pod dowództwem Jenerała *Pankratjewa*, pomknęła się na lewo, dla obserwowania nieprzyjaciela, i wstrzymania go w razie, gdyby on, postrzegłszy nasze poruszenie, kusił się uderzyć. Na mieyscu, dla zasłony, zostawiona była jazda rezerwowa ze strzelcami. Tym sposobem przed nocą, pomimo zbyt złey drogi, przez wąwozy i głębokie brody, wszystek korpus z ciężarami uszedł wiorst siedm, naprzeciw lewego skrzydła pozycyi nieprzyjacielskiey.

D. 19 zrana, prawie przede dniem, cały korpus ruszył na przód, ściśnionemi kolumnami. Poruszenie nasze zasłaniane było z lewey strony górami, za któremi stał nieprzyjaciel; z prawey mieliśmy spadzistości i przerwy brzegów rzeczki, przerzynającey się do Araxu; tył nasz był odsłoniony dla ścigania nieprzyjaciela, i zdawało się, żeśmy zerwali kommunikacyą z Karsem; ale, jak widać, Turcy, omyleni w swém oczekiwaniu, chcieli nas doświadczyć z drugiey strony. Nie opuszczając swey mocney pozycyi, wysłali pięć tysięcy jazdy z dwoma działami, ze swego skrzydła lewego, gdy tymczasem drugi korpus w 15,000 zaszedł nam drogę. Woyska ledwo uszły cztéry wiorsty, gdy się ukazał nieprzyjaciel, i wnet po całey linii, w przestrzeni trzech wiorst, zaczęło się strzelanie flankerów i strzelców. Natychmiast Głównodowodzący ruszył kolumny z artylleryą, zostawiwszy obłogi na mieyscu. Nieprzyjaciel wzmacniał się na lewém naszém skrzydle; tłumy jego jazdy, poprzedzane od chorągwi, uderzały na naszych strzelców, ukrytych za kamieniami. Górzyste położenie mieysca, przérznięte wąwozami, nie dozwalało woyskom działać snadnie; z tém wszystkiém, jednak szybkie strzelanie artylleryi wstrzymało tłumy nieprzyjaciela; po przykrey spadzistości wysłana była natychmiast z lewego naszego skrzydła, przeciw nieprzyjacielowi część jazdy lekkiey, połki: doński Siergiejewa, połączony liniowy i muzułmański; z drugiey strony, wysłany był półk połączony ułanów; tymczasem kolumny piechoty z artylleryą posunęły się na przód, a nieprzyjaciel złamany na lewém skrzydle, puścił się w ucieczkę; tu, ścigający go kozacy, wielu porąbali, i odebrali jedno działo. Drugi korpus woysk na drodze przeciwko prawego naszego skrzydła, widząc niepowodzenie pierwszych, zaczął się cofać do obraney pozycyi, z którey wystrzałami działowemi wstrzymał zapęd naszey jazdy. Zdaje się, że nieprzyjaciel w tém kuszeniu się miał na celu, odkrycie sił naszych; teraz mógł on je widzieć po górach, w liniach rozwiniętych, na pięć wiorst od obłogów, które przez się zaymując wiele mieysca, mogły zdala wydawać się mocną rezerwą. Nieprzyjaciel złamany na lewém skrzydle, chciał nas uwieść ku swojey pozycyi warowney; ale Głównodowodzący wstrzymał jego ściganie z tey strony, i ściągnął woyska. Korpus turecki, przy którym znaydował się sam Seraskier, zająwszy na naszey drodze, z tamtey strony rzeczki, wzgórza, zdawał się nas oczekiwać: mnóstwo różnofarbnych jego chorągwi powiewało za okopami, a po skrzydłach przesuwały się silne tłumy jazdy. Głównodowodzący, wypatrzywszy pozycyą nieprzyjaciela, natychmiast dał kierunek woyskom. Ledwo nasze kolumny, przeszedłszy rzeczkę w szykownym porządku, zaczęły pochyłością gór podchodzić ku nieprzyjacielowi, już ten, zatrwożony groźném zbliżaniem się w miłozeniu sił Rossyyskich, bez wystrzału zaczął pierzchać. Pognała go nasza jazda, i pędziła przez góry wiorst 20, aż do obozu; przy czém odebrano 12 dział i zdobyto obóz.

D. 20, Głównodowodzący, korzystając z rozerwania sił nieprzyjacielskich, i otworzenia sobie drogi, poszedł z woyskami w lewo, po nader przykrych górach, wiorst 15; wszakże pokonawszy przeszkody położenia mieysca, zjawił się w tyle 30,000 korpusu nieprzyjacielskiego, w warowney i niedostępney od czoła, pozycyi. Niespodziewali się tego Turcy; na prędce zrobili przemianę czoła; i w nieporządku opasali się bateryami. Lecz moc przestrachu, wznieconego w nich przez Rossyan, tak była wielka, że ledwo się zaczęły nasze baterye szykować, a kolumny rozwijać, i ledwo wszczęło się odstrzeliwanie z ręczney broni z kanonadą, wnet, postrzegłszy nieprzestanne poruszenie woysk naszych, i obawiając się zupełnego odcięcia od Arzerumu, puścili się Turcy w ucieczkę przez góry, zostawiwszy nam wszystkę swą artylleryą, do 30 dział, i cały obóz, opatrzony podostatkiem w ammunicye wojenne i wszelkie zapasy. Jazda nasza pędziła i rąbała Turków nieszczędząc, przy czém odebrano im przeszło 20 chorągwi i zabrano 1500 ludzi w niewolę; co nayważnieysza, to, że sam dowodzący korpusem, dwubunczuczny Hakki-Basza, z częścią swojego orszaku, dostał się także w niewolę; schwytali go dway urzędnicy połączonego półku linijowego Kozaków, którym Głównodowodzący natychmiast zawiesił teneblaki.

Tak więc szybkiém przeyściem przez pasmo Saganługskie, i umiejętném okrążeniem warowney pozycyi nieprzyjacielskiey, dwa korpusy tureckie

zostały porażone i rozproszone. Wszystko to nie kosztuje nas żadney prawie straty! Ledwo się znaydzie poległych dziesięciu, a trzydziestu ranionych. Otoż, co to znaczy sztuka wojenna, czyli umiejętność wojowania!

D. 21, wszystkie woyska Korpusu z obłogami ściągnęły się o 5 wiorst pod Menżi-Kerdem, w ukrytey dolinie. Przed stanowiskiem Główno-dowodzącego powiewało do 30 chorągwi, w których liczbie jedna przepyszna baszowska; w inném mieyscu ściągano artylleryą nieprzyjacielską, w trzeciém spędzano tłumy jeńców tureckich, a ówdzie, w zielonym namiocie, siedział zadumany z fayką, Basza. Ale w całym obozie rossyyskim muzyka, śpiewy i wesołość trwały do północy.

D. 22. Wszystek korpus przeszedł przez ostatnie strome góry pasma Saganługskiego, mimo Menżi-Kerdu, i spuścił się na dolinę Araxu. Menżi-Kerd jest nikczemna wioska, lecz nad nią malowniczo wznosi się starożytny, napółzruynowany zamek *Zuvin*. Góry tu kamieniste, obnażone, i ziemia bezpłodna. Woyska, uszedłszy wiorst 20, rozłożyły się obozem, pode wsią pustą Ardos.

Dnia 23. Uszliśmy wiorst 17 w górę ponad Araxem do wsi Kapri Kewi; okolica nad Araxem dosyć jest zaludniona, i w dolinach ponad wodami urodzayna. Ziemia sama z siebie, bez kunsztownego napojenia wodą, niepłodna. Wioski porządnie są zabudowane; ziemianki wykładane są kamieniem; a mają płaskie pokrycia na grubych bierwionach, nigdzie ani sadu, ani ogrodu, wszędy pusto: mieszkańcy rozbiegli się po górach. Przed Kupri Kewi godzien jest uwagi most kamienny na Araxie, o siedmiu arkadach, maiący długości 70 sążni. Z tego wysokiego a długiego mostu z kontrafforsami, wnosić należy, że Arax w owych czasach był to bystra rzeka, do 50 sążni wszerz; gdy teraz przeciska się tylko przez dwie skrayne arkady, a tak jest miałką, iż psy wbrod ją przechodzą. Idzie tędy wielki gościniec kupiecki z Arzerumu do Bajazetu i Taurysu; lecz wpół zruynowany most i rozwaliny karawan-seraju pod Kupri-Kewi, świadczą, iż handel w tey krainie oddawna już przestał kwitnąć.

Główno-dowodzący, dowiedziawszy się dzisia, że nieprzyjaciel wybiera się z Hassan-Kale, natychmiast sam tam pośpieszył, wysławszy przodem jazdę z Jenerałem *Bekowiczem*. W istocie twierdzę i miasto, opuścił nieprzyjaciel, i wszystkich mieszkańców wygnał. Wielkie zapasy prowiantu, i do 30 dział w twierdzy, dostały się nam bez wystrzału.

D. 24. Cały Korpus przeszedł do Hassan-Kale (od Karsu wiorst 130). Miasto, liczące do 500 domów, leży pod górą, i od południa oblane jest Araxem płynącym po obszerney dolinie. Ze wschodniey strony miasta, niewielka cytadella wznosi się na niedostępnych skałach; ma ona wały potróyne, jedne nad drugie wyższe, a otoczona jest działami, które po większey części do niczego niezdatne, walają się bez lawetów. Całe miasto opasuje mur podwóyny z basztami; lecz mur ten, równie jak cytadella, przez dawność, napół zruynowany. Turcy tak byli bezpieczni, że tocząc z nami woynę, nie naprawili nawet twierdzy. Ale też się im i nie śniło, ażeby kiedykolwiek mogli bydź tu Rossyanie. Naprzeciw miasta, z tamtey strony rzeczki, jest budowa z obszerną kopułą, nad sadzawką wody mineralney, kwaśno-gorącey. Tu od rana do nocy żołnierze Rossyyscy kąpią się, i chwalą Turka za gotową łaźnię. Woda ma przyjemny kwasek żelazny, a gorętsza jest od żelaznych wód mineralnych Kaukazkich.

D. 25, w rocznicę Narodzin Cesarza Jegomości, wszystkie woyska Korpusu pod Hassan-Kale, były zebrane śród doliny, w obszerny kwadrat; pośrodku jego, w cerkwi pochodney, Duchowieństwo nasze odprawiło mszą ś. Miło było Rossyaninowi oglądać tryumf swey wiary na ziemi nieprzyjaciół, i słuchać śpiewu znajomego choru tam, gdzie nieprzyjaciele widzieć nie spodziewali się Rossyan. Wszyscyśmy w ciągu modłów, przenosili się myślami do lubey oyczyzny, od którey los i siła oręża tak daleko nas zawiodły. W tém, w czasie intonowania mnogich lat; zagrzmiała z jedney linii kwadratu artylleryа, za nią powtórzono 101 wystrzałów z cytadelli twierdzy, gdzie zapewne przez kilka wieków nie rozlegał się huk armat.

U stołu, Główno-dowodzący otrzymał wiadomość, iż 40,000 woyska egiptskiego ciągnie do Arzerum. Śród wystrzałów z dział wzniósłszy toasty wina szampańskiego: za zdrowie Cesarza! za zdrowie swoich walecznych towarzyszów! dodał jeszcze: *i za przyszłe nadzieje!* Poczém natychmiast przytomnym Jenerałom dał dyspozycye do marszu, i zostawiwszy obłogi pod twierdzą, poszedł do Arzerum. *El. Rdżcki.*

Austrya.

Wiedeń dnia 19 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Arcy-Xiążę Następca Tronu nie pojedzie z Cesarstwem Ichmość do dóbr familiynych, lecz zostanie niewątpliwie w *Schönbrunn*.

Gdy w tym roku nie będzie w Prussach wielkich obrótów woyskowych, przeto Arcy-Xiążę *Ferdynand d'Este* nie uda się już do tego kraju.

Badeński Poseł przy tuteyszym Dworze, Jenerał *Tettenborn*, wyjechał dnia 21 b. m. do *Königswart*, gdzie się znayduje Xiążę *Metternich*. Słychać oraz, iż bawarski Poseł przy tuteyszym dworze Hrabia *Bray*, z *Monachium*, tudzież Rossyyski Poseł *Tatyszczew* podobnież się tam udadzą.

Wczora przybyła tu przez umyślnego gońca ze *Stambułu* ważna wiadomość pod d. 10 sierpnia, że nareszcie Porta, po kilku zgromadzeniach Dywanu i naradach, przyjęła traktat z dnia 6 lipca r. 1827, tyczący się Grecyi, i że jest nadzieja, iż pruski Jenerał *Müffling*, który właśnie przybył, będzie przychylnie w Dywanie słuchany. Oczekiwano co chwila ogłoszenia hattiszerifu, względem przyjęcia tegoż traktatu. Lord *Gordon* wyprawił ztąd natychmiast do *Londynu* gońca z tą ważną wiadomością.

Anglia.

Londyn dnia 17 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gazeta *Morning-Chronicle* pisze, iż okrętowi liniowemu *Gloucester*, mającemu 74 dział, który dnia 20 b. m. popłynie na morze środziemne, dano tylko 5 dni czasu dla przysposobienia się do żeglugi. Taż gazeta przydaje, iż, mimo ciągłego zaprzeczania pogłoskom o uzbrojeniu flotty, wieści te jednak nie przestają rozchodzić się w mieście.

Katolicy w Irlandyi są bardzo rozjątrzeni i zaczynają nieufać rządowi, który daje nagrody za odkrycie katolickich morderców, a o popełnionych przez drugą stronę morderstwach nie zasięga żadney wiadomości. Niepodobna dać wiary, iż rząd postępuje w tém wedle własney woli, gdyż sądząc z tego, co już zrobił dla Katolików, wypada mu koniecznie starać się szczerze o uspokojenie kraju; lecz zdaje się rzeczą niewątpliwą, iż panujące stronnictwo jest jeszcze dosyć mocne. Niech atoli będzie jaka chce tego przyczyna, dopóki w sądach pokoju i innych w Irlandyi, nie przestaną mieć względów na religią poległych ofiar, dopóty dążność do oswobodzenia się nie będzie mogła bydź stłumioną u ludu. Jedna z gazet Dublińskich wymienia 12ście morderstw, popełnionych niedawno na Katolikach w jedném tylko Baronostwie, które nie zostały ukarane; czyli to pochodzi z winy władz, dotąd niewiadomo.

Z powodu płonnych wieści o woynie spadła znacznie cena papierów skarbowych na giełdzie tuteyszey. Jakoż gazeta *Goniec* żartuje z artykułu umieszczonego w jednym z Dzienników francuzkich, w którym jest mowa o potróyném przymierzu. Dodaje oraz: „Giełda jest podobno jedyném mieyscem, gdzie bez zasady tworzą się nayważnieysze domysły i wnioski.”

Dzisieysza gazeta *Times* tak pisze o pogłoskach paryzkich, względem potróynego przymierza: „Wszystko to jest tak podobném do prawdy, jak paw z płomienistym ogonem” (Bajeczka dziecinna). Taż gazeta nazywa niedorzecznem kłam-

stwem wieść, rozchodzącą się o zamyśle wysłania floty naszey na środziemne morze i twierdzi, iż teraźnieysze okręty nasze na morzu środziemném są dostateczne do wszystkich celów, jakie mieć może Anglia.

— *Dnia 19* —

Xiążę *Esterhazy* miał długą naradę z Hrabią *Aberdeen*, po którey tenże Hrabia udał się do *Tunbridge-Wells*, gdzie bawi Xiążę *Liewen*, Poseł Cesarsko-Rossyyski.

Xiężna *Polignac* wyjechała dziś ze swemi dziećmi do *Paryża*. Przed pałacem Poselstwa francuzkiego zgromadził się wielki tłum ludu, dla przypatrzenia się wyjazdowi tey zacney Pani, która tu przez 5 lat bawiła, i wszystkich, a mianowicie ubogich, zjednała sobie wspomnienia. Była bardzo rozczuloną, gdy się z domownikami żegnała.

W kilku prowincyach angielskich zaczęto zaciągać maytków. Słychać o uzbrojeniu 12 okrętów linijowych, 15 fregat i 20 innych statków wojennych, które do dnia 15 przyszłego miesiąca września mają bydź przysposobione do żeglugi. Zapasy wszelkiego gatunku sprowadzają do *Chatham*, *Plymouth* i *Portsmouth*.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 16 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora pracował Król Jmć przez godzinę z Xiążęciem *Polignac*, Hrabią *Chabrol* i Hrabią *Labourdonnaye*. O wpół do 3ciey po południu pojechał z Xiążęciem *Delfinem* i małżonką jego do Kościoła N. Panny *Maryi*, gdzie został przyjęty od Arcy-Biskupa i Duchowieństwa. Na przemowę Arcy-Biskupa odpowiedział Monarcha: „Z nadzwyczayną radością przyymuję wynurzenie uczuć WPana. Łaski, których doznajemy, winniśmy opiece Nayświętszey Matki Bozkiey, przez którą jeszcze większe otrzymamy. Modlić się za naszego Oyca świętego Papieża, jest to modlić się za cały Kościół Katolicki; modlić się zaś za Króla Francuzkiego, jest to modlić się, równie za mój lud, jak za mnie. Mieymy nadzieję, iż Bóg wysłucha życzenia wszystkich wiernych Francuzów.” Wyszła potém z Kościoła processya, za którą szedł Król Jmć z Xiążęciem *Delfinem*, małżonką jego i Xiężną *Berry*; udała się przez ulicę *Notre Dame* nowym rynkiem, i wróciła do Kościoła. Gwardye i woysko liniowe stały szeregami w Kościele i po ulicach, którędy processya przechodziła.

Niektóre Dzienniki tuteysze poczytują wiadomość, umieszczoną w *Gońcu* Londyńskim, o mianowaniu Hrabiego *Laferronnays*, Posłem naszym przy Dworze angielskim, za niepodobną do prawdy, albowiem stan zdrowia tego Hrabiego nie mógłby znieść mglistego klimatu Anglii. *Goniec Francuzki* mniema, iż Xiąże *Laval Montmorency*, teraźnieyszy Poseł nasz przy Dworze Wiedeńskim, uda się do *Londynu*, a następcą jego będzie Pan *Rayneval*.

Uniwersytet tuteyszy zbiera składkę na wybicie medalu ku uczczeniu Pana *Vatismenil*.

Dziennik *Posłaniec Izb* pisze, iż 40 prefektów podało prośbę o uwolnienie od urzędu.

Dnia 12 b. m. zawinął do *Tulonu* bryg *Alceon* i przywiózł listy do jeneralnego Konsula *Drovetti*, znaydującego się teraz w *Liwornie*. Nazajutrz przybyła do tegoż portu galiota *Estafette* z *Nawarynu*, i przywiozła ważne listy, które natychmiast posłano do *Paryża*.

Kilka oddziałów woyska sprowadzono z okolic do tuteyszey stolicy.

— *Dnia 19* —

Dnia 16 b. m. Vice-Hrabia *Martignac* otrzymał od Króla Jmci wielki krzyż Legii honorowey, Pan *Bourdeau* krzyż wielkiego urzędnika tegoż orderu, a Vice-Hrabia *de Caux*, wielki krzyż orderu ś. *Ludwika*. Po mszy ś. Ministrowie, Marszałkowie Xiążę *Raguzy* i Margrabia *Maison*, Nuncyusz Papiezki, oraz Posłowie hiszpański i neapolitański, złożyli Monarsze hołd uszanowania. Odprawił potém Król Jmć radę Ministrów, na którey znaydowali się Xiążę *Delfin*, Xiążę *Polignac*, Hrabiowie *Chabrol*, *de la Bourdonnaye*, *Bourmont* i Pan *Montbel*.

Kilka Dzienników donosi, iż Pan *Berbis*, członek Izby Deputowanych, został mianowany Ministrem skarbu, a Pan *David*, administrator ceł, Prezesem biora handlowego.

Wszystkie Dzienniki oppozycyyne piszą z nayweiększym gniewem o wyborze Pana *Mangin* na prefekta policyi w *Paryżu*: wiadomo bowiem, iż i Pan *Mangin*, jako jeneralny prokurator, popierał proces przeciw jenerałowi *Berton*, i w ówczasowey skardze swojey nazwał spiskowemi Panów *Lafitte*, *B. Constant*, *Lafayette*, *Foy*, *Keratry* i t. d.

Pan *Courvoisier*, nowy Kanclerz Minister sprawiedliwości, nie przybył jeszcze do tuteyszey stolicy. Według niektórych Dzienników, dał on obojętną odpowiedź na swoje mianowanie, i z *Luxeil*, gdzie przez wysłanego gońca odebrał to mianowanie, wyjechał do *Lugdunu*, dla ułatwienia prywatnych interessów. Wspomniane Dzienniki dodają, iż tenże goniec powiózł także list do Pana *Guernon de Ranville*, jeneralnego Prokuratora w *Grenoble*, który na przypadek wymówienia się Pana *Courvoisier*, ma bydź mianowany Kanclerzem.

Mówią, iż nowe Ministeryum nie potrwa pół roku.

Zapewniają, iż Admirał *de Rigny* otrzymał rozkaz udania się niezwłócznie do *Tulonu*.

Xiąże *Chartres*, syn Xięcia *Orleanu* wrócił z Anglii do tuteyszey stolicy.

— *Dnia 20* —

Dnia 6 września spodziewają się w *Paryżu* przybycia N. Króla Pruskiego.

Kontr-Admirał Baron *Milius* zakończył niedawno życie.

P o r t u g a l i a.

Lizbona dnia 2 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Walki między umiarkowanemi, na których czele jest Minister sprawiedliwości *Mattos*, a zagorzałemi, którym daje popęd były Minister spraw wewnętrznych *Bastos*, trwają ciągle. Terroryści chcieli nawet zrobić pewny rodzay powstania w prowincyach północnych, gdzie *Don Sebastyan* miał bydź ogłoszony Królem, a to dla pobudzenia Rady Królewskiey do dzielnieyszych kroków. Plan ten atoli równie prędko został zaniechany, jak ułożony, gdyż brakowało ludzi i pieniędzy.

Kutter angielski *Bramble* zawinął tu z *Plymouth* po 6ciodniowey żegludze, i przywiózł listy do rządu. Stronnicy *Don Miguela* głośno zapewniają, iż przed końcem wrzesnia *Don Miguel* będzie uznany.

— *Dnia 8* —

Walka między stronnictwem Królowey wdowy i większością Ministrów, staje się coraz zaciętszą. Poróżnienie między *Don Miguelem* i siostrami jego, trwa ciągle. W woysku na eskadrze pod wyspą *Terceirą* ma panować wielka niezgoda.

Gazeta wychodząca w *Oporto* z dnia 30 lipca obeymuje postanowienie oddania pod sąd 21 osób, między któremi znaydują się: Margrabia *Palmella*, Hrabia *Villaflor* i ci wszyscy, którzy na okręcie *Belfast* przybyli dnia 26 czerwca r. z. z Anglii do *Oporto*.

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 30 Sierpnia v. s. 1829 roku.

Publiczna przedaż.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Данилы Андрѣева сына и жены его Констанціи Ждановскихъ, состоящее Могилевской Губерніи Чаусовскаго Повѣта въ деревнѣ Чигариновкѣ изъ 71; 40 душъ мужеска пола написанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего по произведеніи двухъ торговъ, для третьяго назначенъ срокъ будущаго октября мѣсяца 8 числа, на каковой желающія купить имѣніе сіе, могутъ явится въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

2 Od Rady Opiekuńskiey St. Petersbuskiey CESARSKIEGO Domu wychowania niniejszém ogłasza się, że w niey przedaje się z aukcyynego publicznego targu, za uchybieniem terminu, oddany na ewikcyą nieruchomy majątek obywatela Daniela syna Andrzeja i żony jego Konstancyi Żdanowskich, położony w Gubernii Mohilewskiey, Czausowskim powiecie we wsi Czyhirynowce z 71; 40 dusz płci męzkiey zapisanych w rewizyi 1816 roku z narodzonemi po rewizyi, ze wszelkim należnym do nich gruntem i wszelkim na nim zabudowaniem; dla czego po odbyciu dwóch targow, na trzeci naznaczony termin przyszłego miesiąca października dnia 8, na jakowy życzący kupić ten majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńczey w czasie posiedzeń, i w niey widzieć przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę kupnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

Ogłoszenie.

2 Отъ Государственнаго Заемнаго Банка симъ объявляется всѣмъ казеннымъ мѣстамъ и частнымъ лицамъ, что какъ сей Банкъ, на основаніи Высочайшаго Манифеста, въ 19 день декабря 1810 состоявшагося, вкладовъ звонкою монетою не принимаетъ; то чтобы оныя, капиталовъ, въ золотой и серебрянной монетѣ заключающихся, въ сей Банкъ для обращенія не посылали.

Исправляющій должность Правителя Канцеляріи Ѳ. Кобекъ.

2 Od pożyczkowego Banku Państwa niniejszém ogłasza się, wszystkim skarbowym mieyscom i osobom przywatnym, że, jako ten Bank na mocy Naywyższego Manifestu w dniu 19 grudnia 1810 roku nastałego, lokacyy brzęczącą monetą nie przyymuje, tedy żeby takowe kapitałów, w złotey i srébrney monecie zawierających się, do tego Banku dla obrótu nie przysyłali.

Sprawujący Obowiązek Rządcy Kancellaryi F. Kobek.

Podrad.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi, niniejszém wzywa życzących, z pewnemi, dostatecznémi i żadney wątpliwości niepodległemi ewikcyami, do targow, w tymże Komitecie, dnia 13, 16 i 17go następującego miesiąca września, odbywać się mających, na dostarczenie potrzebnych do wykonywania robot na systemacie Berezyńskiego kanału, w przyszłym 1830 roku różnego rodzaju materyałów, w przyłączonych przy niniejszém wiadomościach wymienionych; przy jakowych targach widzieć będzie można i warunki, podług których ma się odbywać takowe dostarczenie.

Za Sekretarza Masłow.

Wiadomość o ilości leśnych materyałow, potrzebnych do robot Berezynskiego systematu w 1830 roku.

	Ilość
Bierwion sosnowych.	
Dłużyni 24 stóp., grubini 16 i 18 wierszków.	8
— 19 . . . . . . 16 i 18	4
— 20 . . . . 16	8
Bierwion sosnowych.	
Dłużyni 4 sążni, grubini 7 wierszkow . .	1318
— 3 . . . . . . 7	1753
— 3 . . . . . . 5	793⅔
— 4 . . . . . . 5	377
— 5 . . . . . . 8	65
— 4 . . . . . . 9	4
— 3 . . . . . . 9	11
— 4 . . . . . . 6	17
— 6 . . . . . . 8	28
— 3 . . . . . . 6	18
— 3½ 8	12
Dłużyni 4 sążni, grubini 8 wierszkow . .	7
— 3½ 7	184
— 20 łutow, grubin. 20 diuimow . .	4
Desek sosnowych szerok. 9 diuimow . .	
Dłużyni 4 sążni grubini 2½ diuimow . .	664½
— 5 . . . . . . 2½	1482
— 3 . . . . . . 3	145
— 3 . . . . . . 1½	1874
— 4 . . . . . . 1½	660
— 4 . . . . . . 2	462
— 3 . . . . . . 2	1750
— 3 . . . . . . 1	5855
— 4 . . . . . . 1	934
— 3½ 1	128
Tarcic dłużyni 3 sążni, grubini 3 do 4 diuim.	4405

Za Sekretarza P. Masłow.

Wiadomość o liczbie różnego rodzaju materyałow i dalszych przynależytości, do odbywania robot na Berezyńskim systemacie, w 1830 roku potrzebnych.

	Ilość.
Lin okrętowych	10 pudow
— Blokowych	5 pud. 10 funt.
Powrozow białych	21 pudow.
Sadła świniego	1 pud 33 funt.
Gwoździ dłużyni 7 i 8 diujmow zazębionych	9346 pudow.
— — — 7—8 gładkich	6962 sztuk
— — — 5—6 . . .	74889
— — — 3—4 . . .	43681
Gliny sążni kubicznych . . .	61—61½
Mchu sążni kubicznych . . .	36¾
Pieńki	27 — 4
Smoły wiader wagi każde 30 fun.	354½
Żwiru sążni kubicznych . . .	77½
Żelaza czworogrannego . . .	90 pud. 39¼ fu.
— Sztabowego	138 — 3 —
— Blachy	6 — 20 —
— Szynowego	23 pudy.
Węgli czetwierti	477 —
Sukna Włościańskiego . . .	55 arszyn.
Piasku grubego sążni kubicznych	52¾
— Wozow	584
Kamienia brukowego sąż. kubicz.	68½
Wapna białego } wagą każde 20 pu.	146 becz. 7 pud
szarego } wagą każde 20 pu.	332 becz. 16 pud
Kafli bez poliwy z narożnikami	3000

	Ilość.
Cegły sztuk	112674
Drótu funtow	$61\frac{3}{4}$
Juszek czuhunnych z przyborem	35
Drzwiczek do kominow . . .	35
Drzwiczek do piecow	12
Kleju stolarskiego	4 pud 19 funt.
Szerści swiniey	1 pud 10 funt.
Sznura Holenderskiego . . .	$19\frac{1}{2}$ —
Szkła pół-białego wielkiego formatu	336
średniego	734
Małego	108
Zawias żelaznych do okień . .	32
Zasuwek	41
Drzwicznych zamkow	43
Zawias do drzwi	54
Zasuwek	15
Oleju konopnego	$193—27\frac{1}{4}$
Surynu	$4—24\frac{1}{3}\frac{2}{6}$
Zylbergleytu	$4—24\frac{1}{3}\frac{5}{6}$
Umbry	$37\frac{7}{8}\frac{•}{6}$
Szwedzkiey mumii czyli Czerladu	21—39
Ochry	$30—20\frac{3}{4}$
Kredy	13—36
Bleywasu	38— 2
Kitu do okien	32 funt.
Alabastru	506 pud.
Dranic sztuk	2416
Gwoździ tynkowych	47520
Sadzy hollenderskiey	18 funt.

Za Sekretarza Masłow.

3 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi, ninieyszem wzywa życzących sobie z pewnemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodpadającemi ewikcyami, na targi w nim odbywać się mające przyszłego septembra w dniach 11, 12 i 17, na dostawę do robót Vtey Dyrekcyi Windawskiey Kommunikacyi materyałow i robotników potrzebnych w przyszłym 1830 roku, a przez szczegóły pomienionych w załączoney przy tem wiadomości, na którychto targach będą okazane i kondycye, na których ma bydź u skuteczniana pomieniona dostawa.

Za Sekretarza J. Masłow.

Wiadomość. O materyałach i robotnikach potrzebnych dla dostarczenia w 1830 roku do V. Dyrekcyi robot Windawskiey Wodney Kommunikacyi.

	Ilość.
Na śluzy N. XII, XV, XVI i XVII po 80 pudow pakuły smoloney	320 pudow.
Na śluzy N. XIV i XV sadła po 15 pudow	30
Na śluzy N. XIV, XVI i XVII, ołowiu po 100 pudow	300
Holsbantow czuhunnych na każdy śluz po 4 z kotwicami dług. $11\frac{1}{2}$ futow, wagi każda po 18 pudow	216
Piatnikow czuhunnych z czaszkami po 4, wagi każdy po 4 pudy, wszystkiego	48
Donkratow czuhunnych po 4, wszystkich	12
Mosiężnych łukow dług. 12, szer. 8, a grub. 1 diujm. do każdego po 4: wagi każdy 36 funtow . . .	9 pud. 32 funt.
Węgli czetwierti po 200 wszystkiego	600 czetwier.
Gwoździ dwuciosowych po 15 t. wszystkich	45,000
Powrozow koszecznych po 20 pud.	60 pudow.
Liny blokowey okrętowey . . .	12 pudow.
— blokowych po 5 pudow wszystkiego	15
Mchu po 28 sążni kubicznych .	84
Wyrobić cegły czerwoney i szamaszewskiey z przygotowaney gliny we 2ch cegielniach, wszystkiego	1,750,000
Pomalować pokostową dwa razy farbą z pogruntowaniem zgodnie z wyliczeniem (śmietą):	
Domow kordegardowych 8 {	
Szop materyałowych . . 8 {	
Potłuc dzikiego kamienia na drobne kawałki wielkości od 1 do 2ch diujmow kubicznych, wszystkiego sążni kubicznych	135
W buyne kawałki wielkości od 4 do 5 diujmow kubicznych wszystkiego sążni kubicznych . . .	361
Postawić w jednodzienney zbiorowey liczbie robotnika:	
Malarzy od 1 maja do 1 września po 25 ludzi a wogóle	2500
Wypalaczów od 1 apryla do 1 septembra po 5 a wogóle . . .	375
Cieślow od 15 oktobra 1829 roku do do 15 oktobra 1830 roku po 50, wogóle	15,000
Kowalow od 15 oktobra 1829 roku do 15 apryla 1830 po 2 ludzi, a od 15 apryla do 15 oktobra po 4ch, wszystkich wogóle	900
Parobkow do grubey roboty od 15 oktobra 1829 roku do 15 apryla 1830 roku od 100 do 200 ludzi, a od 15 apryla do 1 septembra po 80 ludzi, wogóle.	23,960

Za Sekretarza Masłow.

Publiczna przedaż.

5 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki nieyszém ogłasza, że w niey przedawać się będzie z targu aukcyynego, za uchybieniem terminu oddany na ewikcyą dom murowany żydow Wileńskich Mowszy i jego żony Pesi Josielowey Jochelsonow, położony w mieście Wilnie, na przedmieściu Zarzecze, pod N. 567, do czego naznaczone terminy targow, pierwszy dnia 4go, drugi 7go, a trzeci ostateczny 10 przyszłego miesiąca października. Życzący kupić ten dom mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki dni oznaczonych w czasie posiedzeń i przeyrzeć w niey przedającego się domu inwentarz z ocenką. Dnia 21 sierpnia 1829 roku.

Sprawujący obowiązek Gubernialnego Wileński Powiatowy Marszałek i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz Radca honorowy Jan Solimani.

Wezwanie Kredytorów i Pretensorów.

2 Niżey podpisany na prośbę W. Onufrego Eytmina, b. Sędziego Grodzkiego Ptu Trockiego i za plenipotencyą przez niego mnie wydaną, traktując jego interes z JW. Józefem Grafem Judyckim, b. Marszałkiem powiatu Rzeczyckiego, o summy z nabycia dóbr Łojowa należne; gdy widzę toż traktowanie zbliżoném aż do stopnia zawarcia ostatecznego ugodliwego układu, do którego, gdy i wierzyciele pomienionego W. Sędziego Eytmina należeć mają prawo, a nawet własną potrzebę: bo przez taki sposób od lat kilkunastu oczekiwaną satysfakcyą przybliżyć sobie, jedyną i naydogodnieyszą mieć będą sposobność: ułatwiając zatém środek dóyścia w ogólnym wszystkich stron interessie pożądaney konklusyi; mam honor prosić wszystkich JWW. i WW. Wierzycieli i Pretensorów rzeczonego W. Onufrego Eytmina, iżby na dzień 17 septembra teraźnieyszego roku, do mia-

sta Guberńskiego Wilna osobiście przybyć, lub do zawarcia ostatecznych o wszystko układów, prawnie umocowanych Plenipotentów zesłać raczyli. Ile w tém doprowadzeniu do końca tak długo ciągnącego się procederu czułbym własnego ukontentowania, o tyle nawzajem interessowani niedóyście układu swojey przypisaćby musieli winie, jeśliby temu korzystnemu dla nich samych wezwaniu, skutecznie odpowiedzieć niechcieli. Dat roku 1829 augusta 20 dnia.

Jan Żaba Prezyd. Sądu Główn. Depar. 1go.

Roku 1829 miesiąca augusta 20 dnia. Przed Sądem Grodzkim Powiatu Wileńskiego stawając osobiście JW. Jan Żaba, Prezydent Sądu Głów. Depar. 1go, takowe zawiadomienie, w skutek rezolucyi na podaną prośbę, w dniu dzisieyszym nastałey, do Protokułu wpisać podał.

Swiadczę Regent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 23 sierpnia. Cenzor L. Borowski.

---

3. W sprawie konkursowey funduszu zeszłych Dominika i Apolonii Tyszków, Dekretem Ziem. Wileń. 18 apryla 1816 roku ferowanym, wydzieloną została dla W. Jana Gorskiego Regenta Ziemskiego Borysowskiego scheda, jakową tenże Gorski, awizującym Mannasowi Boruchowiczowi Drukarzowi, Ickowi Abramowiczowi Meszkisowi i Mowszy Wulfowiczowi Antokolskiemu wybył, rzeczonym Dekretem udecydowano na realności summy sądzoney jurament, jakowy wstrzymany został dla przeniesienia sprawy do Sądu Głównego, z kolei za przypadnieniem aktoratów w Sądzie Głównym Wileńskim 2go Departamentu Wremiennego, z powodu nieoświadczenia stanności pomazano takowe, a zarazem tenże Sąd Główny wzywał w roku przeszłym przez gazetę kredytorów Tyszków do wykonania przysiąg uznanych — Lecz W. Gorski dla wykonania nieprzybył; to awizujący weszli do tegoż Sądu Głównego z prośbą, w jakowym przez rezolucyą 12 julii 1829 roku zaszłą, zalecono wlewkodawcy Jana Gorskiego lub jego sukcessorów do oprzysiężenia w terminie półrocznym znowu przez gazetę awizującym powołać — W skutek czego ninieyszym wzywa się W. Jan Gorski Regent, wlewkodawca, jeśli jest w życiu, a w razie śmierci sukcessorowie onego, w przeciągu wyżey zakreślonego czasu dla wykonania w powyższey rzeczy w Sądzie Głównym Wileń. 2go Departamentu Wremiennego juramentu, i razem dania wiadomości o mieyscu swego pobytu.

Dozwala się drukować. Wilno d. 23 Sierp. 1829.

Cenz. L. Borowski.

---

3. *Naczelnik Ekaterynosławskiey Żandarmskiey Komendy Chorąży i odstawny Kornet Hołowatowie, dowiedziawszy się, że po zmarłym w mieście Kobryniu odstawnym Poruczniku Piotrze Borszczowie, pozostał spadek, wchodzili z prośbą, dowodząc złożonemi dokumentami swojego z Borszczowem rodzeństwa, po rozpatrzeniu których przez Sąd Ziemski Powiatowy Kobryński, a potym przez 2gi Departament Sądu Głównego Grodzieńskiego, który poszukiwanego przez Hołowatych po zmarłym Borszczowie spadku odmówił dla tego, że oni spadku swojego dowodzą z pokolenia żeńskiego, i przytém zostawił Rządowi Guberniałnemu uczynić rozporządzenie, względem wyszukania prawdziwych po Borszczowie następców, z czém zgodnie, od Guberniałnego Rządu Grodzieńskiego ogłasza się: iż, jeżeli kto ma prawo do spadku pozostałego po Borszczowie, tedy, iżby dochodził go w terminie prawami ustanowionym, gdyż po jego upłynieniu cała pozostałość po Borszczowie obrócona będzie na rzecz Skarbu. Dnia 15 augusta 1829 roku.*

Sekretarz i Kawaler Piotr Ludohowski.

Sądy Exdywizorskie.

3 Roku 1829 augusta 10 dnia. Skutkiem Remissy Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey w roku 1828 msca xbra 19 dnia ogłoszoney, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad fundum Rudawki w Powiat Nowogrodz. na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorow zeszłego ś. p. Józefa Korbutha Marszałka Nowogrodzkiego delegowany, w prawnym komplecie do tegoż majątku Rudawki, w dniu 8 teraznieyszego msca zjechawszy, wszystkie akcessoryyne czynności ułatwił, administracyą nad funduszami konkursowi uległemi, a w Guberniach Grodzieńskiey i Mińskiey położonemi ogłosił, wymiar nakazał, komportacyą z czteroniedzielną persystencyą stawającym i niestawającym stronom złożyć do Kancellaryi Ziemskiey Nowogródzkiey zalecił i termin, na zjazd oczewisty w dniu 18 8bra ter. 1829 roku zakreślił, na którytо termin, iżby tak sukcessorowie zeszłego ś. p. Józefa Korbutha Marszałka, jako też kredytorowie i pretensorowie jegoż niechybnie raczyli się stawić w rzeczonym majątku Rudawce, pod upadkiem ichże doszukiwań, ninieysze czyni się ogłoszenie. A ponieważ do tegoż Sądu są zawołani i debitorowie massy, przetoż i ci na wyrażony termin stanności swojey iżby nie odmawiali ostrzegają się; gdyż z tego powodu opuszczone przeciwko ichże obligom zarzuty, ściągną całkowite zatwierdzenie dowodow jakie do wyświetlenia należności na rzecz massy Sądowi przedstawione będą. Teofil Moraczewski b. Prezes Graniczny Lidzki i Prezydent Exdywizorski.

Antoni Szpiehalski Exdywizor.

Benedykt Bołtuć Pisarz Z. P. Sł. i Exdyw.

Ignacy Jackowski Regent.

Lekcye śpiewania.

2 Niżey podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż powrócił do Wilna, w celu zajęcia się dawaniem lekcyi śpiewów, podług naynowszey metody włoskiey, tak dla poczynających, jakoteż równie i dla tych, którzy doskonalić się pragną; nadto, jeśliby kto życzył poznania generał-basu, tenże niżey wyrażony dołoży starania wyuczyć, jak w naykrótszym czasie. Chcący korzystać z tych nauk raczą się zgłosić do domu Ogińskiego na Rudnickiey ulicy. Walenty Bianchi.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Uwiadomienie.

3. Niżey podpisany, niemający z przyrodzenia rąk, sztuki swoje, uprzednio awizowane, tylko do dnia 1go następnego 7bra okazywać będzie; o czém donosząc Prześwietney Publiczności, ma honor upraszać o łaskawą bytność od godziny 5 do 7 po południu. Antoni Pohl.

Cena Biletu { Od osoby starey . . zł. pol. 1.
{ Od dzieci . . . . gr. 15.

Wolno drukować Policmeyster Podpułkownik Chrząstowski.

Uwiadomienie.

4 Niżey podpisany, przeniosłszy swą Księgarnię, z ulicy Sto-Jańskiey na Zamkową, do pałacu JW. Biskupa, Zarządzającego Dyecezyą Wileńską, na rogu przy zaułku Bernardyńskim, poleca się Szanowym Osobom, które go dotychczas swoją ufnością zaszczycać raczyły: przeprasza oraz za zwłokę w expedycyi żądanych przez pocztę książek, co było naturalnym wypadkiem długich i utrudzających przenosin.

Księgarnia niżey podpisanego jak pierwiey, tak i teraz, opatrzona jest w nayświeższe płody literatury, tak w języku krajowym, jako i obcych. Równie i literatura muzyczna obfituje we wszystko, cokolwiek w kraju i za granicą wyszło naynowszego.

Oròcz tego niżey podpisany, będąc Agentem Banku Polskiego, ułatwia wszelkie tegoż Banku interessa.

Józef Zawadzki.

Wilno dnia 12 augusta 1829 roku.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

4 W ogłoszeniu prenumeraty na *Część wtórą Początków Architektury K. Podczaszyńskiego*, d. 10 sierpnia 1828 r., powiedziano między warunkami:

„Zamierza się rok czasu na zbieranie prenumeraty i wydanie dzieła, tak dalece, że, jeśliby po upłynieniu zamierzonego czasu, wydanie tey części drugiey nie było przy końcu, tedy każdy mający bilet, mocen jest, oddając go napowrót, dane pieniądze odebrać.”

Wierny temu zobowiązaniu się Autor, chce mieć prenumeratę natychmiast zamkniętą i uprasza łaskawych Kollektorów o nadesłanie sobie imienney Listy Prenumeratorów, dla wydrukowania jey na czele Części drugiey. Druk w przeciągu dwóch nadchodzących miesięcy ukończonym zostanie. Mimo to wszakże, nie prędzey rozdawanie tey Części wtórey nastąpić może, aż wszystkie do niey należące Tablice ukończone będą. P. Lehman, znakomity Rytownik, przy usilney i ciągłey pracy, ukończył zupełnie tablic 8, i te już są w przyzwoitey liczbie exemplarzy odbite; pozostałych 9, w rytowaniu łatwieyszych, wyśpieszyć przed końcem idącego roku, wszelkiego dołoży starania.

Prenumeratorowie tylko otrzymają exemplarze z dwiema tablicami kolorowanemi.

Ogłoszenia po raz 1wszy.

Wezwanie.

1 Kollegium Ewangelicko-Reformowane Wileńskie, skutkiem polecenia Synodu Prowincyalnego Litewskiego Ewangelicko-Reformowanego, w roku idącym w mieście powiatowém Słucku byłego, uwiadamia, że dotychczasowy Aktor funduszów kościelnych, JW. Jerzy Wołk, b. Sędzia Sądu Głównego Mińskiego 1 Departamentu i Kawaler, obowiązek swóy złożywszy wrócił Synodowi pełnomocnictwo sobie wydane, a Synod ułatwianie w tym roku wszystkich interessów, funduszów kościelnych tyczących się, poruczył ninieyszemu Kollegium; wzywają się przeto ci wszyscy, co dotąd mieli z JW. Wołkiem, jako Aktorem funduszów kościelnych, interessa, układy lub rachunki, aby już nie do tego JW. Wołka, lecz do ninieyszego udawali się Kollegium; mianowicie zaś wzywają się ci, którzy kredytowali na rzecz funduszu kościelnego JW. Wołkowi pieniądze, aby w przeciągu roku, pod utratą swey pretensyi objawili w Kollegium swoje stosunki; po upływie bowiem tego czasu, Synod Litewski nie będzie się czuł obowiązanym czynić satysfakcyą nieobjawionym w terminie pretensyom. A gdy JW. Wołk dla pomocy w interessach installował w różnych mieyscach Plenipotentów, przeto ciż Plenipotenci, tak o potwierdzenie służących sobie pełnomocnictw, jako też i w potrzebie mienia informacyi raczą udawać się do Wileńskiego Kollegium. Działo się w Wilnie na sessyi dnia 24 sierpnia 1829 r.

Superintendent Kościołow Ewangel. Reformowanych w Wydziale Wileńskim.

X. Rafał Downar.

Przedaż publiczna.

1 Witebska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, że w niey za nieopłacony na terminie dług Witebskiego kupca Zelika Kisina, przedawać się będzie z publicznego aukcyynego targu murowany jego dwupiętrowy szpichrz, położony w mieście Witebsku; terminy targow naznaczone tego 1829 roku w dniach 27m i 30m listopada i 3m grudnia.

Buchhalter Taranczuk.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Exdywizorski za Dekretem Remissyynym Ziemstwa Upitskiego, czynność konkursową w majątku Ławenhofie, do dziedzictwa W. Adolfa Adelinga v. Szyling, Kapitana woysk Rossyyskich należnym, w dniu piątym tego miesiąca rozpoczął; wstępne postanowienia załatwiwszy, na kontynuacyą sprawy w mieście Poniewieżu, dla oszczędzenia massy odbywać się mającey, dzień trzeci septembra idącego 1829 roku przeznaczył. Że więc na nieobjawione w tym terminie stosunki, ammissya zapisaną będzie, Sąd uwiadamia. Dat w Ławenhofie roku tysiąc ośmset dwódziestego dziewiątego miesiąca sierpnia szóstego dnia.

Antoni Jankiewicz Prezydent Ziem. Upitski Exdywizor.

Apolinary Raczkowski Sędzia Ziem. Upit. i Exdywizor.

Adam Jasieński Sędzia Grodz. Upit. i Exdyw.

Ziemski Upitski Regent Ignacy Sieklucki.

Dozwala się drukować. Wilno d. 29 sierp. 1829, Cenzor L. Borowski.
